KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Sierpnia. — Rok 1847. Sobota. № 229. Jutro, Ścięcie Sgo Jana Chrzciciela. Dziś, Urodz: J.C.W.W.X, Katarzyny Mich:.

Jutro przypada Uroczystość *Ścięcia* Sgo Jana, która w Kościele Metropolit: Warsz: z całą solennością odbywać się będzie. — W Kościele XX. *Augustjanów* iutro w Uroczystość Pocieszenia N. MARJI, odbywać się będzie Solenne Nabożeństwo z kazaniami i odpustem, i ponawiać się będzie codzień przez całą oktawę.

N. PAN, 29 Lipca (10 Sierp:) r. b. raczył postanowić: W skutek przedstawionej Nam przez Namiestnika w Naszem Królestwie Polskiem, prośby P. Józefa *Zielińskiego*, b. Profesora języka francuz: w Warszaws: Gimnazjum Gubern:, Emeryta, Lektora tegoż języka w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warsz:, o nadanie mu szlachectwa dziedzicznego: Biorąc na uwagę 30-letnią gorliwą służbę P. Zielińskiego, zasługi, iakie położył w zawodzie naukowym, przez wydanie kilku użytecznych dzieł elementarnych, okoliczność, iż w nagrodę służby ozdobiony został w r. 1825 orderem S. Stanisława 4ej kl:, niemniej, że pomimo nadwerężonego zdrowia, skutkiem prac podjętych w powołaniu nauczycielskiem, od lat 8miu będąc iuż emerytem, udziela bezpłatnie nauki ięzyka francuzk: w wyż wspomnionej Akademji Duchownej, z nieustanną pilnością i staraniem, o postęp uczniów; Postanowiliśmy nadać, iakoż pomienionemu P. Józ: Zielińskiemu dziedziczne Szlachectwo Naszego Królestwa Polskiego niniejszem nadaiemy, mieć oraz chcąc, aby prawa i przywileie takiegoż dziedzicznego Szlachectwa i do dzieci iego prawych, dotąd zrodzonych, rozciągnięte były.

Komisja Rządowa Spraw Wew: i D., na posiedzeniu swem w dniu 9/21 b. m., udzieliła P. Augustynowi *Thugutt*, pozwolenie do praktyki lekarskiej w Królestwie Polskiem.

Jutro o godz: 1ej z południa odbędzie się posiedzenie Opiekunek Zakładu *Sierot i Ochron*, pod opieką Warszaws: Towarzystwa Dobroczynności.

Warszawski Ober-Policmajster. — Wznawiając dawniejsze rozporządzenie policyjne, podaie niniejszem do wiadomości, że wypłata tygodniowa pracującym przy fabrykach czeladziom, terminatorom i robotnikom, pod żadnym pozorem w szynkach uskuteczniana być nie może, lecz w miejscach gdzie iest fabryka, lub w razie niemożności, w przyległym domu, albo w mieszkaniu Majstra lub Podmajstrzego postępować winna. Nadmienia się, że Policja wykonawcza otrzymała polecenie, aby o Majstrach i Podmajstrzych, którzy do powyższego urządzenia stosować się nie będą, iak również o nieuległych w tym względzie właścicielach szynków, czynili przedstawienia dla wymierzenia kary stosunkowo do winy. — Jenerał Maior, *Abramowicz*. Sekretarz, *Kwieciński*.

Doszła do nas wiadomość, iż ieden z znakomitszych tutejszych Lekarzów, bawi obecnie w Paryżu, w celu zebrania spostrzeżeń nad stanem sztuki lekarskiej i szpitali w tem mieście. Zdaie się więc, że po powrocie swoim do Warszawy, który wkrótce ma nastąpić, będzie mógł nowe rzucić światło własnem praktycznem przekonaniem poparte, na wywołuiące tyle odrębnych stronnictw między posłannikami sztuki lekarskiej nowe systema.

Księgarnia G. Sennewalda odebrała najnowszą powieść Wacława Mańkowskiego, pod tytułem: *W kraiu i za granicą;* 2 tomy, zł. 14.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w Studziennicznej, od J. zł. 20; a na intencję K. W. zł. 6 gr. 20.

Ciągnienie 2giej klassy 70tej Loterji klasycznej, odbytem zostanie d. 26 Sierp: (7 Września) r. b.

Wiele osób używa wyrażenia *pleciesz banialuki*, a nie wie zapewne zkąd to wyrażenie poszło. *Banialuki* znaczy to samo co *niedorzeczności*. Początek temu wyrażeniu dał Hieronim *Morsztyn*, napisawszy romans, pod tytułem: »Historja ucieszna o Pannie Banialuce." Ponieważ dzieło to iest mniej szczęśliwe pod względem utworu, a nawet pod wielu względami ulega surowej krytyce, przeto z tego urosło przysłowie.

Zawiadamia się Szano: Publiczność, że z powodu niestałej pogody, przedstawienia działań *Mikroskopu*, iuż od dni kilku wstrzymane zostały.

W Nrze 35 *Tygodnika* Rol: Tech:, między innemi znajduie się: Myśli o chowie bydła.

Onegdaj Walenty *Wesołowski*, wyrobnik, lat 53 wieku liczący, w domu N° 1757 zamieszkały, przez powieszenie się u drabiny, życie sobie odebrał. (G. P.)

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądają r. s. 14 k. 74 (zł. 98 gr. 8); wartość kup: k. 10⅝.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stop 2, cali 10.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Lukrecji Bordżji*, przywołani: JPani *Rywacka* 3, JPP. *Matuszyński* i *Troszel* po 2-kroć.

Z Płocka d. 21 Sierpnia 1847. — Po gorących kilku dniach, burza w dniu dzisiejszym rano o godzinie 2ej połączona z grzmotem i nadzwyczajną błyskawicą, przerwała sen mieszkańców Płocka, trwała przeszło półtory godziny, trzaskały pioruny, i deszcz kroplisty

padał. Kierunek chmur był z zachodu ku wschodowi, a niektóre z nich obróciły się ku północy. Burza takowa znowu po godzinie 9ej wznowiła się, i z tejże samej strony co poprzednio ogromne chmury pędzone wiatrem, szły ku wschodowi; biły pioruny, ieden z tych o godzinie 10 uderzył w wieżę starożytną, niegdy zamkową, na górze nad brzegiem Wisły stoiącą, i z Klasztorem obecnie XX. *Misjonarzy* w iednym punkcie połączoną; piorun ten zapalił słup na dachu tejże wieży wystaiący, na którym iest chorągiewka, skazówka zmian wiatru; z tamtąd dostawszy się w wnętrze wieży, uszkodził iej sklepienie, zrobił na murze dwa rysy, i dopiero wpadł w ziemię przy podnóżku gmachu tego. Uwiadomiona publiczność miejscowa biciem na gwałt dzwonu Kościoła katedralnego, i bębnem straży poblizkiej, mimo ulewy deszczowej, zebrała się w liczbie znacznej, i najrychlej łącznie z Policją zajęła się ratunkiem; iakoż w kilka minut gorliwością wzorową, i przytomnością dyrygujących ludem Urzędników, pożar wszczęty ugaszono, a tym sposobem ostatni zabytek budowy z czasów dawnych w Płocku ocalony został. Jest to wieża osłaniaiąca niegdy bramę zamkową w tymże grodzie, której dziś ani śladu nie znajduiemy; była niegdy bardzo wysoka, lecz z obawy, by iej część górna nadniszczona, na przyległy Kościół XX. *Benedyktynów* upadłszy, tegoż nie uszkodziła, nastąpiła uchwała na naradach gospodarskich w mieście Raciążu w d. 18 Lipca 1779 roku odbytych, na iej do połowy zmniejszenie, co też nastąpiło; reszta zaś dachem pokryta, iako zabytek z ubiegłych wieków, w całości dotąd utrzymuie się. Stawiana iest z materjału wybornego w ośmiogran; zwano ią dawniej *szlachecką*, i na publiczne więzienie użytą była; dolną w niej izbę dla osób o zbrodnie obwinionych, górną dla mniej winnych przeznaczano. Obecnie iest iedyną puścizną zamku niegdy obronnego, a zarazem wspaniałego, w którym dwaj Monarchowie, a następnie Xiążęta panuiący w Mazowszu, tron swój wznosili; dziś miejsce to zarosłe trawą, a bruki dziedzińca zagrzebane w ziemi, sprawia przykre wrażenia nicości czynów i spraw ludzkich. W opisie miasta Płocka, w pismach historycznych W. H. *Gawareckiego* w roku 1824 drukiem ogłoszonych, iak również w wspomnieniu zamku płockiego w *Snopku nadwiślańskim* z r. 1845, iest obszerniejsza wzmianka o tej starodawnej wieży, w r. 1354 wystawionej, to iest lat temu 493, blisko 5 wieków trwaiącej. — *W. H. G.*

Z Lublina. — Dowiaduiemy się z przyiemnością, że obecnie bawiący w Lublinie, w mieście swem rodzinnem, Pan Stanisław *Serwaczyński*, powszechnie znany znakomity Skrzypek, zaraz po ukończeniu teraźniejszego iarmarku Łęczyńskiego, ma dać Koncert na swój dochód w sali Resursy Lubelskiej. Pośpieszamy przeto z oznajmieniem o tem Szano: Obywatelom ziemskim, aby licznem swem zebraniem, wspomagaiąc swego Współ-ziomka, równy z Mieszkańcami Lublina mogli mieć udział w przyiemności słyszenia tak odznaczaiącego się Artysty Ziomka.

Z Petersburga. — N. PAN mianować raczył Jenerała piechoty, Jenerała-Adjutanta *Kawelina*, Członkiem Komitetu ustanowionego 18 Sierp: 1814 r.

Regiestrator Kolegjalny *Skrocki*, Urzędnik Kancelarji Izby Skarbowej Chersońskiej, rozstał się z tym światem.

Anglja. — Królowa 16go b. m. zawinęła do *Lohrjan* pierwszego portu w Szkocji. — Na przyszłem posiedzeniu Parlamentu Rząd przedstawi wniosek o emancypacji *Izraelitów*.

Francja. — Xżę *Omal* w ostatnich dniach miał częste narady z Ministrem wojny, celem obeznania się z szczegółami Algierji. — Xżę *Zuęwil* przeieżdżaiąc przez St. Etienne, zastał plac Królewski tak zapchany powozami, iż z trudnością mógł przeiechać; przytem przednie konie Xcia padły z pocztyljonem, który został raniony; Xżę przed wyiazdem, przysłał mu 200 fr. — Rada municypalna Paryża postanowiła i przez Wrzesień rozdawać ubogim bilety na chleb, po cenie zniżonej. — Od 7ej rano do 5ej wieczorem 18go b. m. odbywało się śledztwo w mieszkaniu zamordowanej Xżny *Szuazel Praslę*; morderca ieszcze nie iest odkryty. Marszałek *Sebastjani*, Ojciec zamordowanej, znajduie się na wyspie Korsyce. Podług Monitora, Xztwo *Praslin* 17go b. m. przybyli z wód do Paryża, gdzie wielu swoim sługom pozwolili odwiedzić krewnych i przyiaciół, i dopiero nazaiutrz wrócić; tylko 2 lub 3 sług przy nich zostały. Po obaczeniu się z dziećmi, Xżę i Xżna udali się na spoczynek do osobnych pokoi; sługi również znużeni podróżą, udali się także wczas na spoczynek. Inne gazety utrzymuią, iż Xiężna przybyła tylko na dzień ieden do Paryża, a nazaiutrz miała z swoim małżonkiem wyiechać do Dieppe, dokąd iuż część swoich rzeczy wysłała. Garderobiana Xżny obudzona silnem dzwonieniem, pośpieszyła do niej, ale zastawszy drzwi wewnątrz zamknięte, dopiero z innemi sługami takowe wysadziła. Xżna konała, a niezadługo ostatnie wydała tchnienie. Sznur od dzwonka był zbroczony krwią, co służy za dowód, iż to Xżna dzwoniła. Na ścianie były także ślady krwi; obalony stół, porozrzucana porcelana, oraz inne oznaki wskazuią, iż zamordowana musiała walczyć z zabójcą. Na krzyk sług nadbiegł Xżę, i rzucił się na zwłoki swoiej małżonki, które uścisnął. Przywołano Chirurgów, ale zadane rany czyniły wszelką pomoc bezskuteczną. — W Lille stawioną będzie przed

Sądem 16to-letnia Hortensja *Lahus*, która iest oskarżoną o otrucie swoiego Ojca, swoiej Matki i Siostry. Zbrodniarka ta niedawno własnego kochanka denuncjowała, iakoby te morderstwa popełnił, chociaż zupełnie jest niewinny. — W fabryce wagonów P. *Pęso* i spół., 13 b. m. w skutek pęknięcia machiny parowej, znaczne wynikły szkody; 2 h ludzi zostało niebezpiecznie ranionych. — Na przyszłem posiedzeniu izb prawodawczych przedstawiony będzie wniosek o założenie kolei żelaznej z Bordo do Tuluzy. — Głoszą, iż Królowa *Izabella* udała się z San Ildefonso do Madrytu, celem złożenia korony, i że obecnie znajduie się na drodze do Paryża. — Z St. Kentin zbiegli z summą 600,000 fr. niejacy *Denovien* i *Bulanże*; doścignięto ich w Liwerpoolu i znaleziono u nich 80,000 fr.; ich osób nie można było aresztować, ponieważ prawa angielskie tego nie dozwalaią. — P. *Lamartine* zamyśla przepędzić iesień w Marsylji. — Minister marynarki 18go b. m. wyiechał do Eu. — Hrabia *Paryzki* Wnuk królewski, ma wstąpić iako uczeń do gimnazjum *Henryka IVgo*. — Wice-hrabia *Denę* wkrótce stawiony będzie przed sądem, za zamach przeciw swoiemu Opiekunowi Parowi *Merylu*. — Naczelnicy arabscy przybyli niedawno do Paryża, wyiechali z powrotem do Algierji. — Jezuici prosili Pana *Berryer* (Berje), aby podjął się obrony braciszka *Leotade*, który oskarżony iest o zamordowanie Cecylji *Kąbet*. — Głoszą, iż sąd izby Parów będzie zwołany, z przyczyny zamordowania Xiężny *Praslin*. Małżonek zamordowanej Xżę *Szuazel Praslin* Par Francji, Kawaler honorowy Xiężny Orleańskiej, na rozkaz Prokuratora ieneralnego Pana *Delangle* i popieraiącego Sędziego śledczego Pana *Legmides*, został aresztowany; również wiele sług aresztowano. Mocne podejrzenie pada także na służącego Korsykanina, który przynajmniej iest poszlakowany o spół-udział. Jak doniesiono, z mieszkania Xiężny nic nie zginęło. Nie odkryto żadnego śladu, którym morderca uciekł. Mylną zdaie się wiadomość iakoby Xiężna dzwoniła, wszystkie bowiem dzwonki w iej mieszkaniu były umyślnie zatamowane. Xżna powszechnie iest żałowaną; była albowiem prawdziwym aniołem opiekuńczym dla ubogich. Podejrzenie przeciw iej małżonkowi powiększa się co chwila. — Depesza telegraficzna donosi: Sąd izby Parów zwołany iest na 21szy b. m. dla sądzenia w processie Xcia *Szuazel Praslę*, obwinionego o zamordowanie swoiej małżonki.

Mołdawja i Wołoszczyzna. — 21go z. m. orkan gwałtowny nawiedził *Galacz*; przed iego wybuchem niezliczone roie Szarańczy, iakby uciekaiąc przed nim, ciągnęły w strony wschodnie.

Niemcy. — Król *Pruski* wyiechał do Iszl. — Rząd austrjacki rozporządził, aby w Ziemi Siedmiogrodzkiej język *magyarski* był językiem urzędowym. — NN. Cesarstwo Austrjaccy 17go b. m. przybyli do Gratz.

Turcja. — Małżonka znakomitego Turka, który ią kupił za 40,000 piastrów, została w tych dniach zdybaną na przedmieściu Galata, gdzie miała stosunki z Chrześcjaninem; mniemaią jednak, że niewierna piękność zyska przebaczenie.

Rozmaitości. — Staranne przeglądanie listy umarłych w Anglji wykazało rezultat, że żołnierze pod wałami oblężonego miasta naprzeciw najodważniejszego nieprzyiaciela, albo na polu w czasie najkrwawszej bitwy, mniej są wystawieni na śmiertelność, iak robotnicy w fabrykach Liwerpoolu, Manszestrze, etc. W czasie oblężenia Antwerpji, umierał 1 żołnierz na 68; w czasie oblężenia Badaioz 1 na 54; w bitwie pod Waterloo 1 na 30. Gdy tymczasem w fabryce w Liwerpoolu umiera 1 na 19, tkacz w Manszestrze 1 na 17, a nożownik w Szefild 1 na 14. — Najświetniej uposażone Konserwatorjum muzyki, iest w Neapolu. Liczba uczniów iest zawsze 100; przyjmuią ich w 8m roku i powinni 14 lat w Konserwatorjum zostawać; w którym kosztem rządu otrzymuią nie tylko naukę, ale i mieszkanie, ubranie i stół. Rząd rocznie wydaie na to 50,000 talarów. Na czele tego zakładu są dwaj Guwernerowie i Rektor duchowny, ieden Dyrektor (teraz Merkadante) i 24ch Nauczycieli. — Zdaie się, pisze iedna z gazet niemieckich, że złodzieie nim zaczną praktykę swoiej wolnej nauki, odbywaią kursa gimnastyczne, a przynajmniej daią proby bardzo często zadziwiaiące gimnastyki. I tak niedawno wlazł ieden z tych ichmościów (zapewne pomnąc na przysłowie) »*Kto rano wstaie temu Pan Bóg daie*,” rano o 3 godzinie przez otwarte okno na pierwszem piątrze na Leopoldsztadzie, do pokoiu pewnego Pana, który smaczno zasypiał; tam zabrał zegarek, sakiewkę wyładowaną, kilka sztuk ubioru, i usłyszawszy budzącego się właściciela, wyskoczył oknem iak arlekin w pantomimie, i bez uszkodzenia uszedł. — Poczciwi dobrzy ludzie, pewnego francuzkiego miasteczka, są pewną okolicznością mocno przestraszeni. Przychodzą tam listy z *tamtego świata* do pewnego młodego Jegomości, któremu rok temu kochanka umarła. W przeciągu 14 dni, nieboszczka przysłała mu 9 listów, w których mu grozi, iż mu pokaże się tak iak w grobie leży, ieżeli niezaniecha planu ożenienia się. Lecz te listy ani drzwiami ani oknem nieprzychodzą, ale kominem, a policja tamtejsza spodziewać się należy, że wykryie tego ducha, i przeszle go na wieczny odpoczynek. — Niedawno stał przed sądem policyjnym w Glazgowie złodziej, który ukradł baryłkę śledzi. Gdy go niewinnym uznano, rzekł oskarżyciel do Sędziego: »Panie, to co on teraz zrobił, to iest bagatela.” Przeszłego tygodnia

ten łotr ukradł mi moią tabliczkę z firmą, i co Pan na to powiesz, co z nią zrobił? oto przyniósł mi do mego sklepu, i rzekł: kup Pan, to się Panu najbardziej przyda. I to oskarżenie było dowiedzionem.— W Galicji 6go b. m. włościanka Magdalena *Dereń*, porodziła nadzwyczajny dziwoląg. Są to bliźnięta żeńskiego rodzaiu, przyrośnięte do siebie od czwartego żebra aż do pępka w ten sposób, że dekę piersiową iak i skórę brzucha, maią wspólne.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

X. Białobrzeski Antoni Prałat z Borzęcina; Beral Aug: Kup: z Pruss; Chwalibóg Józ: Czło: Senatu z Trębek; Dantine Teresa Oby:, i Fasman Otto Aptek:, z Pruss; Gawarecki Hip: b. Prezes z Płocka; Głębocki Walery Ob: z Petersb:; Kaboga Wanda Dama Dw: N: Cesarza Austrjac:, z Lwowa; Kotasiński Jan Dozor: Spławu z Krakowa; Neselrode Jene:-Lejt: z Augustowa; Trepka Aug: Oby: z Rychłocic; X. Tomaszewski Biskup z Włocławka; Tyszka Stan: Oby: z Płocka. (G. P.)

DONIESIENIA.

ŻELAZKA do PRASOWANIA, MOŹDZIERZE, DZWONY.
Ulica Miodowa, dom P. Rozena, Nr 490.

Podpisany Fabrykant, ma zaszczyt polecić się Szano: Publiczności Żelazkami mosiężnemi do prasowania, nieulegaiącemi zepsuciu; oraz wszelkiemi innemi Wyrobami z mosiądzu, ołowiu, cyny i t. p.— Przyjmuie także obstalunki na Dzwony kościelne i zegarowe, aż do największego rozmiaru.— A. M. *Petersilge.*

Potrzebna iest PANNA zupełnie uzdatniona w Krawieczyźnie i pięknem szyciu bielizny. Osoba życząca objąć to miejsce, może się zgłosić pod Nr 1259 B, przy ulicy Nowy-świat i róg Chmielnej, w oficynie na 2m piątrze.

Dnia 25 b. m. zgubioną została w przechodzie z Ogrodu Wód Mineralnych do przyległego Ogrodu Krasińskich, BROSZA złota, turkusami nasadzana. Łaskawy Znalazca zechce takową odesłać pod Nr 2260 w domu P. Groffe, na 1m piątrze, do P. Kornfeld, a oprócz wdzięczności, przyzwoitą otrzyma nagrodę.

✠ Zgubiony został KRZYŻ złoty Polski, z sprzączką, z napisem: Wirtuti Militari. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie pod Nr 514 przy ulicy Podwal, do Pana Głuwiankowskiego, za nagrodą.

POKOJ duży o trzech oknach, z widnym Przedpokoiem i takiemiż schodami, w czasie zimy gdy regularnie opalany, ciepły, iest do wynaięcia za złp. 100 kwartalnie, od Śgo Michała r. b. pod Nrem 948; wiadomość tamże na drugiem piątrze, wprost Gościnnego Dworu, za ogrodem Saskim.



Przybyły Ogrodnik Bejber, poleca się Szano: Lubownikom Ogrodów i Kwiatów, wszelkiemi gatunkami najlepszych CEBUL KWIATOWYCH, Hyacyntów, Tacetów, Narcyzów, Junquilów, Tulipanów, Krokus, Gladiolus, zapewniaiąc przytem największą akuratność i umiarkowane ceny, o czym się każdy przekonać może.— Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 14.

W dniu 25 b. m. zgubiono PAPIERY urzędowe w używanej kopercie, umieszczone. Łaskawy Znalazca raczy oddać ie za nagrodą pod Nr 22 przy ulicy Sto-Jańskiej, na 1sze piątro.



Ostrzega się, iż polować na Dobrach MIEDZIESZYN niewolno, z powodu, iż polowanie iest wydzierżawione od dnia 24 Sierpnia roku bieżącego.

Przy ulicy Mazowieckiej pod Ner 1347, naprzeciw Kościoła Ewanielickiego, potrzebni są: LOKAJ, CHŁOPIEC, KUCHARKA i DZIEWCZYNA do pokoiu, z chlubnemi świadectwami ludzi porządnych.— Tamże iest BRYKA kryta z wasągiem wyplatanym, ze stopniami żelaznemi, zgoła Bryka zdatna tak do podróży iakoteż do przewożenia różnych rzeczy.

Podpisany, wyieżdżaiąc na Jarmark w *Łęcznie*, poleca się Szanownej Publiczności swoiemi WYROBAMI KUŚNIERSKIEMI, mianowicie **CZAPKAMI** tak Mężkiemi iakoteż *Dziecinnemi*, w rozmaitych najgustowniejszych fasonach, po cenach stałych umiarkowanych.
Ch: Puritz.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497 w domu W. Bujno, wprost W. Dobrycza, nadszedł świeży transport HERBATY Chińskiej, w najlepszym gatunku, która będzie sprzedawać się po umiarkowanej cenie. M. Szyrokow.



Z domu zwanego Wizytkowskich na Krakows-Przedm:, dni temu kilka, zginęła SUCZKA z wyżełków angielskich, maleńka, bo dopiero 4 miesiące maiąca, biała w łatki czarne, łeb czarny podżary, szczękę ma dolną wystaiącą. Ktoby takową odprowadził na ulicę Sto-Jańską pod Nr 3, na 2gie piątro, otrzyma nagrody Rubli sr. 2.



Dnia 22 b. m. w przeieździe z Jabłonny do Pielkełka, zabłąkała się SUKA z rassy prawdziwej Amerykańskiej, zwanej Rokoko. Ktoby takową odprowadził do Fabryki Volmera et Scholza, wyrobów Nowotnego Srebra, przy ulicy Długiej pod Nr 546, otrzyma 5 Rubli sr. nagrody.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz *Zbydoscy.*

TEATR ROZMAI:. Jutro, 40ty raz *Krzyżyk złoty. Obrazy. Zabawa z tańcami.*

SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
ZAPASOWEGO
NA KUFLE,
z *Fabryki J. G. SCHAEFER et Comp.*
W
☞ NOWO ZAŁOŻONYM LOKALU ☜

na Nowym-Świecie pod Nrem 1314, rozpocznie się w Sobotę dnia 28go b. m. o godzinie 6tej po południu; na które przy odpowiednich Zakąskach i dobrej usłudze, Szanowną Publiczność, iak najuprzejmiej, na dzień naznaczony, iakoteż na dalsze stałe uczęszczanie, zapraszać ośmielam się. *Kwiatkowski.*

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk, Kapłonek z komputem, Gęś, Polędwica, Pieczeń ze śliwkami, Comber barani, Zrazy, Frykas z gołąbk:, Kołdony, Flaki.— Obiad: Zupa pomidor:, Rosół, Mostki, Krem.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy uli: Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Comber barani, Polędwica, Potrawa z pulard, Flaki, Kołdony Litew:.— Obiad: Zupa rakowa i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, i t. p.